

11. niedziela zwykła A

Idźcie i głoscie: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! (Mt 10,7-8)



Pierwsze czytanie

Księga Wyjścia 19,1-6a

W trzecim miesiącu po wyjściu z Egiptu Izraelici przybyli na pustynię Synaj i rozbili obóz na pustyni. Izrael obozował tam naprzeciw góry. Mojżesz wstąpił wtedy do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: "Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz synom Izraela: Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym".

Drugie czytanie

Rzymian 5,6-11

Bracia i siostry, Chrystus umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy jeszcze byli bezsilni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez Krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. I nie tylko to, ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

Ewangelia

Mateusz 9,36 – 10,8

Jezus widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: "Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo". Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich

uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszelkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: "Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoscie: 'Bliskie już jest królestwo niebieskie'. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie".

Do refleksji

Dzisiejszy fragment Ewangelii charakteryzuje się dwoma pojęciami kluczowymi, silnie ze sobą powiązanymi: dostrzeganie potrzeb ludzkich przez Jezusa, względnie Jego współczucie oraz głoszenie bliskości królestwa niebieskiego.

Jezusowe współczucie jest czymś więcej niż ludzkim wzruszeniem. Ono jest głęboko odczuwającym zainteresowaniem Boga, które towarzyszy Mu przez całą historię Jego doświadczeń z narodem izraelskim. Potrzeba zaś jest wielka i dlatego Jezus zaprasza swoich uczniów do wspólnego przekazywania ludziom tego miłosnego zwrócenia się Boga. Uczniowie otrzymują tę misję bezpośrednio od Jezusa i zostają rozesłani jako konkretne osoby wywołane po imieniu. W ten sam sposób jesteśmy posyłani przez Jezusa dzisiaj – wystarczy włączyć tylko nasze imiona do tej listy ...

Jezus wysłał najbliższych z konkretnym zadaniem – rozgłaszać najpierw bliskość królestwa niebieskiego. Owa bliskość obejmuje uniwersalne, od Boga pochodzące, wyzwajające i wybawiające panowanie. W swojej pełni jest ono, co prawda, czymś przyszłym, ale może być doświadczane już teraz poprzez jego głoszenie i obietnicę. Jak się to dzieje, wyjaśniają następujące bezpośrednio po wezwaniu do głoszenia wskazówki. Zaraz po wezwaniu do głoszenia pojawia się polecenie uzdrawiania chorych, bazujące na upoważnieniu uczniów przez samego Jezusa. Uwagę zwraca fakt wyliczenia szczególnie doniosłych czynów: oczyszczenia trędowatych, wskrzeszenia umarłych, wypędzenia demonów. Podatność człowieka na choroby, wewnętrzny rozdźwięk i śmierć są być może najbardziej zmysłowym przedstawieniem jego ograniczoności i niedoskonałości. Właśnie wyzwolenie z takich kajdan świadczy o bliskości panowania Niebios. Takie wydarzenia powinny dopomóc w rozpoznaniu tego, że Bóg chce wyzwolenia, widzianego teraz tylko w pojedynczych przypadkach, dla wszystkich ludzi.

Ważną rzeczą dla wysłanników Jezusa jest ostatnie polecenie: misję należy realizować bezpłatnie! Samo upoważnienie jest już niczym innym jak darem Boga, który uczniom został dany za darmo. To, czego doświadczy się na sobie, winno być przekazywane dalej, aby i inni mogli doświadczyć tego jako daru. Nikt nie ma prawa stawiać osobistych wymagań; może liczyć zaś na to, że w najbardziej konieczne zostanie wyposażony. Mateusz stawia poprzez ten fragment ważne akcenty:

- działanie apostołów jest w całkowitej zgodności z działaniem Jezusa,*
- przeprowadzają oni dokładnie to, w jaki sposób Jezus żył i czego nauczał.*

Wezwanie do uzdrawiania, aby pozwolić na konkretne doświadczenie bliskości królestwa Bożego, wymaganie porzucenia własnych roszczeń i konkretna decyzja o wierności tej misji są dzisiaj w swym radykalizmie tak samo obowiązujące, jak wtedy. W przeciwnym wypadku chrześcijańskie nauczanie nie mogłoby być, jako takie, określane lub rozpoznawane.